

JERYCHO MŁODYCH 2013

Spotkanie rozpoczęło się tuż po godzinie 19:30 zawiązaniem wspólnoty, w czasie którego część z przybyłych uczestników jeszcze wbijała ostatnie śledzie w rozstawiane przez siebie namioty. O godzinie 20:00 świadectwo, połączone z pantomimą i animowanymi tańcami, wygłosiła Wspólnota Cenacolo. Jest to grupa zajmująca się pomocą młodzieży z problemami, szczególnie różnego rodzaju uzależnieniami, w której sami na siebie pracują i wspólnie sobie pomagają w przezwyciężaniu nałogów i problemów. Mocno brzmią słowa kierowane do młodych ludzi od innych młodych, którzy jeszcze kilkanaście miesięcy temu brali narkotyki, a teraz mówią wprost: „Pogubiłem się, ale Jezus i ludzie jakich spotkałem wyciągnęli mnie z tego. Ty nie próbuj! Nie warto!”



Ważnym momentem w tej pierwszej części spotkania była modlitwa o dobrą pogodę. Kiedy na scenie pojawił się ks. Wojciech Hackiewicz – Diecezjalny Duszpasterz Młodzieży, mówiąc, że wszędzie na około są potężne nawałnice, burze i ulewy, „ale my wierzymy w to, że do nas to nie przyjdzie”, i kiedy blisko 1000 osób zgromadzonych na polach pratulińskich, jednym tchem wypowiedziało modlitwę „Pod Twoją obronę...” wiatr mocniej powiał, ale spotkanie trwało dalej. Na scenie pojawił się ks. Michał Olszewski, sercanin, najmłodszy egzorcysta w Polsce, pomysłodawca nadmorskiej ewangelizacji i rozpoczął konferencję. Kiedy mówił o kolejnych przypadkach egzorcyzmów i spotkań jakie odbył w swoim życiu, na niebie zaczęły pojawiać się błyskawice rozjaśniające niebo prawie jak w dzień. Jednak nikomu ani śniło się odejść spod sceny. Ks. Michał mówił o cygance, która przeklęła inną kobietę, że nie będzie mogła mieć dzieci, o Matce, która się poddała zabiegowi In vitro i teraz nie może przeżyć, że jej dzieci są zamrożone w lodówkach, a jedno zostało poddane aborcji. Było to niebywałe doświadczenie wiary, które trzeba było przeżyć, żeby zrozumieć. Pod koniec konferencji zaczął padać deszcz. Część osób, która nie miała ze sobą płaszczy udała się do namiotów, wielu jednak pozostało, a kiedy na scenę wyszedł raper Arcadio i rozpoczął swój koncert nikt nie żałował decyzji. Jego krótkie, spontaniczne piosenki wywołały wrzawę wśród zgromadzonych. Koncert trwał jedynie około pół godziny, a rozpałił wszystkich do czerwoności. A potem temperatura tylko rosła.



Po koncercie rozpoczęła się procesja z krzyżem błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki - specjalnego gościa Jerycha. Na dużym na 3 metry krzyżu wnoszonym około 23:00 na pola pratulińskie przybity był mały krzyżyk z katafalku, na którym stała trumna z ciałem przysłego błogosławionego. W coraz mocniej padającym deszczu, w czasie którego nie było już żadnego grzmotu ani błyskawicy rozpoczęła się droga krzyżowa. Wielu twierdzi, że była to oczyszczająca droga krzyżowa, w czasie której małe światła sceny i płomienie pochodni rozświetlały ciemność nocy.

